

Czy będzie atak na 60 tys. pkt.?

Komentarz z 14.04.2015 r.

Sebastian Buczek

Prezes Zarządu Quercus TFI S.A.

WIG zbliżył się do oporu w 1,5 rocznym trendzie bocznym. Pokonanie szczytu z ubiegłego roku (55,7 tys. pkt.) może dać sygnał do ataku na kolejny ważny poziom – 60 tys. pkt. Czy stanie się to już w najbliższych tygodniach?

Na razie wiele argumentów wskazuje właśnie za takim scenariuszem. DAX szaleje i jest już +26% od początku roku. S&P500 konsoliduje się i też wygląda, jakby miał ochotę na nowe rekordy. Poprawiła się sytuacja na rynkach wschodzących. Na naszym lokalnym zanotowaliśmy dawno nie widziane napływy do funduszy inwestujących w polskie akcje. Rynek IPO ożywił się i pojawiły się udane debiuty (PEM). Frank przestał tak bardzo straszyć, stabilizując się na poziomie ok. 3,90 do złotego.

Coraz więcej kursów zaczyna osiągać historyczne lub co najmniej roczne góry. I wcale nie dotyczy to tylko, tak ciepło ostatnio opisywanych, średnich i mniejszych firm. Przykładowo na piątkowej sesji 3 spółki z WIG20 osiągnęły takie właśnie szczyty (Asseco, Energa, PGNiG). Odbiły kursy banków, które wcześniej znalazły się pod mocną presją ze względu na różne kontrowersyjne pomysły, co zrobić z kredytami w CHF. Na fali są różnego rodzaju spółki finansowe, które korzystają z obecnych uwarunkowań – Kruk, Altus TFI, Skarbiec Holding czy debiutant – PEM.

Sytuacja jest zatem dobra. Pytanie, co może ją popsuć? Czynnikiem ryzyka nr 1 pozostaje dla nas sytuacja na Ukrainie i ewentualne kolejne działania Rosji. Ze wschodu docierają różne informacje. Z niektórych można wnioskować, że prędej lub później czas spokoju skończy się.

Ale **pojawił się w naszej ocenie czynnik ryzyka nr 2.** Skup aktywów przez ECB idzie... za dobrze. Po zachowaniu cen różnych aktywów, jak przytoczony wcześniej wzrost DAXa czy spadek rentowności niemieckich 10-letnich bundów do rekordowo niskiego poziomu 0,15%, widać, że obecne działania ECB są nieproporcjonalne do wielkości europejskiego rynku. Może zatem dojść do takiej sytuacji, że **ECB ograniczy skalę zakupów**, ze względu na obawę przed powstaniem gigantycznej bańki nie tylko na rynku obligacji (co już jest faktem!), ale również akcji czy nieruchomości. Ewentualne ograniczenie skutkowałoby umocnieniem euro i silniejszą korektą na rozgrzanym europejskim rynku akcji.

Reasumując, WIG zbliża się dużymi krokami do opuszczenia 1,5 rocznego trendu bocznego. Jeśli nie przeszkodzi mu sytuacja na Ukrainie bądź niespodziewana decyzja ECB, **nie można wykluczyć, że w najbliższym czasie dojdzie do ataku na ubiegłoroczny szczyt 55,7 tys. pkt.** Pokonanie tego poziomu oznaczałoby otwartą drogę do kolejnej psychologicznej bariery – 60 tys. pkt.

- [Drukuj](#)
- [PDF](#)
- 9 odsłon

[Wszystkie komentarze zarządzającego](#)